BIULETYN

WIADOMOSCI Z MIASTA I WIADOMOSCI RADIOWE

Nr.118 Warszawa 30.IX.1944 r. g.18.oo

IZBA GMIN I PRASA BRYTYJSKA O PRZEMOWIENIU CHURCHILLA.

Przemówienie Churchilla było przedmiotem bardzo żywej debaty Izby Gmin jka również wywołało najżywsze zainteresowanie prasy brytyjskiej a zwłaszcza złożony przez Churchilla hołd armii sowieckiej i wyrażenie nadziei na zadawalające rozwiązanie zagadnienia polsko-rosyjskiego.

W debacie Izby Gmin zabrali m.in. głos następujący posłowie: przywódca Labour Party Artur Greenwood, wyraził przekonanie, że Churchill zbyt słabo zaakcentował udział, jaki W.Brytania złożyła w walce o wolność. Sprawy polskie omówił premier nader ostrożnie. Konserwatysta Downbatton podkreślił, że trzy wielkie mocarstwa muszą utrzymać pokój w okrssie powojennym i że należy wystrzgać się błędu zbyt wczesnego przeciągnięcia do współpracy na tym odcinku mniejszych państw. Konserwatysta Graham zaznaczył, że najlepszym zabezpieczeniem Rosji przed napaścią niemiecką będzie życzliwa Polska. Konserwatysta lord Douglas podkreślił, że Polska musi być wolną - całkowicie niepodległą i posiadać w świecie takie stanowisko międzynarodowe, jakie zajmowała w roku 1939; gdyby było inaczej "byłoby to niezgodne z naszym sumieniem i stanowiłoby plamę na naszym honorze. Poseł Archibald Sunby stwierdził, że zdaniem jego życzenia Rosji są zrozumiałe, jednak spór polsko-rosyjski winien być uregulowany w drodze porozumienia, a nie przemocy.

Prasa Brytyjska: "Times": Premier Churchill mówił tonem podniosłym i zdecydowanym o tragicznej sprawie Polski. Polska ma za sobą poparcie sprzymierzonych, sprawa Polski zostanie uregulowana w duchu poprzednich uchwał sprzymierzonych i ich deklaracji zgodnie zarówno z literą jak duchem tejże.

"Daily Mail": Jak wynika z oświadczenia Churchilla wojna może się przeciągnąć jeszcze do pierwszych miesięcy roku przyszłego. Poglądu tego nie można opierać na fakcie nieziszczenia się naszych najśmielszych przewidywań co do działań pod Arnhem. O ile chodzi o pogląd gen.Montgomery, że wojna może zakończyć się w ciągu b.r., to warunki panujące na terenie Niemiec są tego rodzaju, że ogólne załamanie może nastąpić w każdej chwili.

"Manchester Guardian" uważa, że słowa premiera w sprawie stosunków polsko-rosyjskich były zręcznie dobrane i zawierały apel do marsz.Stalina szczerej otwartej współpracy na odcinku tego zagadnienia.

"Daily Telegraph" zwraca uwagę, że z przemówienia Churchilla wynika, iż na odcinku stosunków polsko-rosyjskich zdania państw, które rozpoczęły wojnę z powodu napaści na Polskę różnią się od zdania tych państw, które przystąpiły do wojny z Niemcami z innych powodów; wszystkie jednak uznają prawa Polski do niepodległości, aczkolwiek prem.Churchill oświadczył, że Polska będzie musiała poczynić pewne ustępstwa na wschodzie w zamian za nowe terytoria na zachodzie i północy. Plan ten nie jest nierozsądny i nie powinien przeszkodzić ułożeniu się stosunków polsko-rosyjskich.

PRACE "EUROPEJSKIEGO KOMITETU DORADCZEGO" NAD "KAPITULACJA NIEMIEC".

Powołany przez "Wielką Trójkę" "Europejski Komitet Doradczy" wykonał już większość swych prac związanych z opracowaniem planu bezwzględnej kapitulacji Niemiec. Plan przewiduje: 1/ wojna musi się skończyć bezwzględną kapitulacją Niemiec; rząd niemiecki i niemieckie naczelne dowództwo muszą uznać zupełną klęskę niemieckich sił zbrojnych na lądzie, morzu i w powietrzu. 2/ Niemcy muszą być stuprocentowo zdemilitaryzowane, 3/ Niemcy okupowane będą wspólnie przez wojska sowieckie, brytyjskie i amerykańskie, które obejmą swoje strefy okupacji. Wschodnia część Niemiec stanowi strefę okupacji rosyjskiej; strefa półn ocno-zachodnia brytyjskiej, południowo-zachodnia amerykańskiej. Sam Berlin będzie podzielony na trzy strefy i okupowany przez wojska trzech mocarstw. 4/ Najwyższa władza w Niemczech po kapitulacji wykonywana będzie przez trzech alianckich naczelnych szefów, którzy utworzą aliancką Radę Kontrolną.

O UKARANIE "ZBRODNIARZY WOJENNYCH".

Sekretarz stanu USA Cordell Hull oświadczył w tej sprawie: "Departament stanu wywiera nacisk na te rządy, których polityka nie została dotąd jasno sprecyzowana, wyjaśniając jaką wagę przywiązuje do przedsięwzięcia takich środków, że zbrodniarze wojenni osi nie zanjdą azylu w krajach neutralnych." Cordell Hull ostrzegł stanowczo: rządy Turcji, Szwecji, Szwajcarii i Hiszpanii przed przyjmowaniem na swoje terytorium zbiegłych wojennych zbrodniarzy niemieckich. C.Hull przypomniał, iż kraje neutralne mogą stracić przyjaźń amerykańską na długie lata, jeśli udzielą przytułku zbrodniarzom wojennym. Powyższy nacisk amerykański posiada całkowite poparcie rządów brytyjskiego i sowieckiego.

Z FRONTÓW ŚWIATA.

Front zachodni. Niemcy podejmowali trzykrotne przeciwnatarcia w rejonie na wschód od Nijmvegen. Wszystkie zostały odparte. Niemcy na wszystkich frontach wykazują większą agresywność. Kanadyjczycy posunęli się poza kanał Tournhout. Odparto oddziały niemieckie, które usiłowały przerzucić most przez dolny Ren na zachód od Arnhem.

W piątek wieczorem oddziały kanadyjskie zdobyły w rejonie Calais Cap Gris Nez.

Amerykańskie bombowce atakowały dworzec towarowy w Saarbrücken oraz Brunszwik.

Niemiecki komunikat z dn. 29 b.m. podaje oficjalną niemiecką ocenę alianckiego desantu powietrznego z 17 września, który określa jako "próbę oskrzydlenia wału zachodniego od północy i wdarcia się do Niemiec pomiędzy Emden i Monastyrem, dokonaną przez b. wielkie siły."

Front włoski. Oddziały 8-ej armii na odcinku adriatyckim zaangażowane były w bardzo ciężkie walki, w których Niemcy wielokrotnie przeciwnacierali. Oddziały 5-ej armii zdobyły 3 wzniesienia dominujące nad główną drogą Florencja - Bolonia oraz dokonały większych zysków w terenie w rejonie drogi Firenzuola - Imoli.

Front wschodni. Komunikat sowiecki z dn. 29 b.m. podaje, że siły sowieckie operujące w rejonie nadbrzeżnym zatoki ryskiej włamały się do pierwszej linii okopów i oczyściły ją z npla. Przekroczono rzekę Prut i zajęto stację kolejową Woronienka.

Komunikaty niemiecki i sowiecki z dn. 29 b.m. nie wspominają wogóle o walkach w rejonie Warszawy.

Front bałkański. Komunikat marsz. Tito donosi o pomyślnej ofensywie w zachodniej Serbii i posuwania się natarcia na płd. od Belgradu; we wschodniej Serbii zacięte walki z oddziałami niemieckimi.

Flota rosyjska, która już wyszła z zatoki Fińskiej i patroluje Bałtyk, pilnie śledzi ruchy marynarki niemieckiej, przygotowującej się do osłony transportów ewakuacyjnych z Łotwy, a szczególnie wyjść z zatoki Ryskiej. W bitwie o Bałtyk flota niemiecka wybitnie osłabiona ma małe szanse wobec o wiele silniejszej bałtyckiej marynarki rosyjskiej.

NACZELNY WÓDZ GEN. SOSNKOWSKI DO ŻOŁNIERZY.

Żołnierze! 26.9 ukazał się komunikat PAT informujący o rzekomych motywach uchwały Rady Ministrów w sprawie udzielenia dymisji Naczelnemu Wodzowi. Komunikat ten, ogłoszony w "Dzienniku Polskim" i w prasie obcej omawiający mój rozkaz Nr. 19 do AK, podaje jego interpretację fałszywą i sprzeczną z moim stanowiskiem. Znacie mnie nie od dziś i pewny jestem, że zrozumieliście mój rozkaz należycie. Nikt z was nie mógł w nim wyczytać twierdzenia, że bez oparcia brytyjskiego Polska nie przyjęłaby walki przeciw niemieckiemu najeźdźcy. Każdy z nas, żołnierzy wie dobrze, że przeciw wszelkiemu zamachowi na Niepodległość i Całość Ojczyzny - naród nasz był zawsze gotowy wystąpić z bronią w ręku. 1.IX.1939 tak właśnie uczynił nie umniejszając przez to wagi i znaczenia zobowiązań sojuszniczych. Kilkuletnią walką przy boku brytyjskich Sił Zbrojnych, braterstwem krwi i broni złożyliśmy dowód zaufania do W. Brytanii i wytrwałości wzajemnych zobowiązań. Oby wraz z ofiarną walką Kraju boje nasze, znaczone tylu zwycięstwami, przyniosły Polsce, przy współdziałaniu sojuszników, spełnienie zasadniczych celów dla których wszczęliśmy wojnę. Jak we wrześniu 39 tak i obecnie bohaterska Warszawa stwierdza wobec świata, że naród polski pozostaje zawsze wierny swemu niezłomnemu dążeniu do Niepodległości i Wolności bez względu na ofiary. Dowódcom Wojska, Marynarki Wojennej i Sił Powietrznych zwracam baczną uwagę na te wypowiedzi prasy, których ostrze zwrócone jest przeciw niezachwianej dotychczas spoistości Sił Zbrojnych. Wam, Żołnierze, za dotychczasową postawę, dziękuję. - 27.9.44 -

/-/ Naczelny Wódz Sosnkowski, gen. br.

Z WALCZACEJ WARSZAWY.

Śródmieście. Położenie terenowe bez zmian. W ciągu dnia przedwczorajszego i ub. nocy oddziały nasze przeprowadziły szereg akcji ogniowych z granatników i broni ppanc. Między innymi ostrzelano ponownie lekkich miotaczy piechoty niemieckiej na Politechnice oraz stanowiska broni maszynowej na barykadzie Marszałkowska - Al. Sikorskiego. W godz. popołudniowych nasza bateria granatników prowadziła ogień nękający na gmach, podwórze i wyjście Muzeum Narodowego. Ogniem ppanc. zniszczyliśmy nową strzelnicę npla w bunkrze przy Al. Sikorskiego 31 oraz celnym ogniem ostrzelaliśmy bunkier w parku Ujazdowskim wraz z stanowiskiem działka. W ciągu nocy prowadziliśmy ożywioną działalność patrolową. Patrole niemieckie wysunięte w kierunku Zakł. Głuchoniemych oraz ul. Książęcej zostały przez nas spędzone.

Żoliborz. W dniu wczorajszym Niemcy ostrzeliwali cały Żoliborz silnym ogniem artylerii, która strzelała przeważnie pociskami zapalającymi. W ciągu dnia dwukrotne naloty Stukasów w osłonie myśliwców. W godz. porannych stwierdzono koncentrację piechoty niemieckiej w rej. Instytutu Chemicznego i Marymontu. Dla sytuacji na Żoliborzu charakterystyczna jest silna akcja ogniowa npla, natomiast znacznie skromniejsze natarcia piechoty.

----ooo0ooo----